

Portret rodziców

Nauczyciel kazał nam wymalować portret rodziców.
Prosiłam więc, by usiedli przy stole
i z wysiłkiem kopiowałam na kartkę
ich kwietne lata, ich wiatr i szron,
ich życiorysy, oraz ich...
Uśmiech rodziców zastygł,
z pośpiechem robiłam poprawki.
Kiedy linie rozmazały się i spadały z kartki
zauważyłam, że papier, na którym malowałam
to ich twarze.

Lin Wei-Yun